

Chcieć to móc...

Data dodania: 2016-06-15 00:00:00

Link: <https://mail.leczna.pl/aktualnosci/chciec-to-moc%e2%80%a6>

Rodzice są jak ogrodnicy, którzy kupują nasiona. Tyle że w przypadku dzieci nie ma takich ładnych torebek, gdzie widać, co z każdego nasionka wyrośnie, i instrukcji, jak się o to nasionko troszczyć. /Wojciech Eichelberger/

Ponieważ nasiona w klasie I d już dawno wykiełkowały, my – rodzice postanowiliśmy wziąć ich szkolny los częściowo w swoje ręce.

Przygodę ze szkołą rozpoczęliśmy od zerówki. Był to doskonały pomysł na dobry i bezpieczny start w przyszłość naszych dzieci. Na pierwszym zebraniu wybraliśmy trójkę klasową, na drugim określiliśmy strategię działania, nazywając ją roboczo „edukacją kreatywną”. Mieliśmy cel i wielkie chęci.

Kilka tygodni później, dzięki życzliwości i wsparciu wychowawczyni klasy – Pani Ewie Żelechowskiej, pełną parą ruszyły inicjatywy organizowane przez rodziców: warsztaty „Unikkids”, czyli naukowa zabawa w studiowanie astronomii, matematyki, fizyki, biologii, chemii i medycyny, warsztaty kulinarne, spotkania z ciekawymi ludźmi, wyjazdy do teatru i Muzeum Wsi Lubelskiej na lekcję o niezwykłych zabawkach naszych dziadków. Szybko rozpoznaliśmy własne kompetencje i kalendarium klasowych imprez wypełniło się po brzegi.

Nie zawsze było łatwo i nie od razu można było zorganizować wszystko, co zamierzaliśmy. Przekonaliśmy się o tym w zeszłym roku podczas organizacji ogniska z okazji Dnia Dziecka. Realizacja początkowych pomysłów przerodziła się we wspaniały Dzień Rodziny. Pani Żelechowska + my + dzieci z klasy + ich rodzeństwo integrowaliśmy się w pięknym plenerze Nadleśnictwa Świdnik. Nad organizacją tego bardzo wyjątkowego dnia pracowała większość rodziców, począwszy od organizacji zajęć sportowych, atrakcji dla dzieci w postaci pokazów baniek XXL, malowania twarzy, quizów a skończywszy na ognisku.

To wydarzenie było kluczem do działań w pierwszej klasie. Ogromne wsparcie Pani wychowawczyni, pozytywnie rozpatrywane prośby Pana dyrektora dodawały nam przysłowiowego wiatru w żagle i otwierały nowe możliwości.

Zamierzaliśmy kontynuować przyjętą strategię działania. Wiedzieliśmy, iż odrobina naszego zaangażowania pomoże poszerzyć horyzonty, rozbudzić ciekawość i pasję naszych dzieci, a przede wszystkim pomóc zdobywać wiedzę przez praktykę i doświadczenie. Każde więc działanie sprzyjało kolejnym pomysłom, tworzyło nowe możliwości.

Jednym z naszych rodzicielskich sukcesów jest zaangażowanie w działania ekologiczne. W ramach zadania "Edukacja ekologiczna uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Łącznej" realizujemy w naszej klasie dwa z pięciu szkolnych modułów: „Przyroda i my to jeden organizm” oraz „Segregacja odpadów i recykling jako styl życia proekologiczny”. Dzięki wspólnym staraniom i ścisłej współpracy z wychowawczynią, która jest jednocześnie jednym z koordynatorów projektu, mamy możliwość realizacji inicjatyw wspierających działania proekologiczne. Choć jesteśmy dopiero w połowie drogi, stworzyliśmy już kącik recyklingu w klasie i złożyliśmy wizytę w Zakładzie Utylizacji Odpadów. Dzięki zbiorce makulatury zarobiliśmy 39 zł, które zamierzamy przeznaczyć na zakup materiałów na karmniki i ziarno, by dokarmiać ptaki zimą. Fotograficzną dokumentację z tych przedsięwzięć można oglądać już na stronie naszej szkoły. W pierwszych dniach czerwca odwiedzimy Nadleśnictwo w Milejowie.

Nadal kontynuujemy przygodę z uniwersytetem dla dzieci. Udało nam się zorganizować 3 wyjazdy do Teatru Muzycznego i Teatru im. Ch. Andersena w Lublinie. Przeprowadziliśmy dla naszych dzieci lekcję tradycji bożonarodzeniowych i wielkanocne warsztaty cukiernicze. Zorganizowaliśmy ciekawą lekcję w-f z fizjoterapeutą i masażyście. W planach mamy nietypową lekcję języka angielskiego, którą poprowadzą uczniowie zaprzyjaźnionej szkoły średniej i klika innych niespodzianek.

Dla nas, rodziców klasy ID, ważna jest edukacja. Wiemy, że możemy być gospodarzem we własnej klasie i w szkole. Przekonaliśmy się, że współpraca rodzic – wychowawca – dyrekcja może oznaczać wymierne korzyści przede wszystkim dla naszych dzieci. Szukając ciekawych rozwiązań, zawsze staramy się być kreatywni i innowacyjni. Prowadzimy też liczne i ożywione rozmowy z bardzo przychylnym nam wychowawcą, by wybierać optymalne i satysfakcjonujące wszystkich rozwiązania. Marzymy, by podtrzymywać naturalną ciekawość maluchów i radość z uczenia się przez doświadczenie.

Mamy nadzieję, że nasze zaangażowanie i działania staną się motorem do działań innych rodziców. Jesteśmy przekonani, że pomagając na co dzień wychowawcy – biorąc współodpowiedzialność za to, jak wygląda nauka w szkole – tu, na miejscu, przyczyniamy się choć odrobinę do tego, iż może kojarzyć się ona dzieciom z cennym darem, a nie kłopotliwym obowiązkiem.

Rodzice kl. I